

Urodzinowe zwycięstwo Magdy Linette i zacięta walka Magdaleny Fręch z Victorią Azarenką

zibi · 12 lutego, 2024



Magdalena Fręch zakończyła turniej w Doha po porażce ze słynną Victorią Azarenką, choć sprawiła dużo kłopotów Białorusince, a **Magda Linette**, która kończy dzisiaj 32 lata, awansowała dalej, pokonując gładko kwalifikantkę z Japonii Nao Hibino. Po wygranym meczu Polka dostała od organizatorów... okazały tort urodzinowy.

W Doha, stolicy Kataru, od dwóch dni trwa już pierwszy w sezonie 2024 turniej WTA 1000, a więc Qatar TotalEnergies Open 2024, który do 17 lutego rozgrywany będzie na twardych kortach Khalifa International Tennis and Squash Complex. Z tercretu polskich tenisistek, które znalazły się w głównej drabinie imprezy, jako pierwsza na korcie pojawiła się Magdalena Fręch (52. WTA), której przeciwniczką w meczu 1/32 finału była słynna tenisistka białoruska Victoria Azarenka (31. WTA). Polka, która w turnieju głównym znalazła się po przebrnięciu dwustopniowych kwalifikacji, walczyła dzielnie, ale nie wykorzystała swoich szans, zwłaszcza w secie otwarcia, ulegając ostatecznie utytułowanej rywalce 3:6,6:3, 3:6.



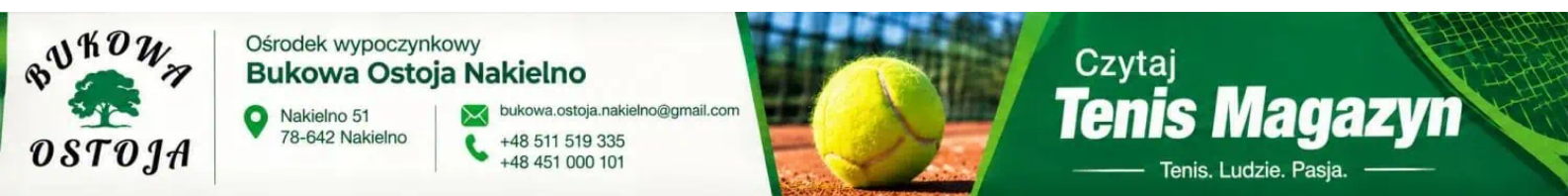
Mecz od początku był bardzo interesujący. Magdalena Fręch ma czego żałować, gdyby bowiem wykorzystała któryś z dwóch break-pointów w gemie, rozpoczynającym zmagania tenisistek, oraz któryś z czterech break-pointów w gemie trzecim, już po trzech gemach mogła wygrywać w secie otwarcia 3:0 z przewagą podwójnego przełamani.

Niestety, Polka z sześciu wypracowanych szans na break, żadnej nie zamieniła na przełamanie serwisu rywalki. Victoria Azarenka (m.in. mistrzyni Australian Open 2012 oraz 2013 w grze pojedynczej, była liderka światowego rankingu tenisistek) okazała się skuteczniejsza. Swoją pierwszą okazję na break Białorusinka od razu wykorzystała, obejmując prowadzenie 3:1, które następnie, po obronie break-pointa w gemie piątym, powiększyła do 4:1.

Urodzona w Łodzi tenisistka KS Górnik Bytom oczywiście nie rezygnowała i w gemie siódmym wreszcie dopięła swego, przełamując serwis utytułowanej przeciwniczki i jego strata została przez Polkę odrobiona, ale Magdalena Fręch nie zdołała, niestety, pójść za ciosem. Już w następnym gemie Polka raz jeszcze nie utrzymała serwisu i więcej szans już w secie otwarcia nie miała. Victoria Azarenka zwyciężyła w secie otwarcia 6:3.

W drugiej odsłonie meczu, przynajmniej w jej początkowej fazie, nic raczej nie wskazywało, że Polka może odwrócić przebieg zmagania, zwłaszcza, że po serii trzech breaków z rzędu, które mieliśmy na początek drugiej partii, to Victoria Azarenka pierwsza utrzymała serwis, obejmując prowadzenie 3:1 z przewagą breaka.

Od tego momentu na korcie w Doha wydarzenia przybrały jednak zupełnie inny obrót, gdyż teraz swoich szans nie wykorzystywała Białorusinka. W efekcie do końca drugiej partii meczu gemy wygrywała już tylko Magdalena Fręch, po zwycięstwie w secie drugim 6:3 doprowadzając do rozstrzygającego seta trzeciego.



The banner is divided into three sections. The left section features the logo for 'BUKOWA OSTOJA' with a tree icon. The middle section contains contact information for 'Ośrodek wypoczynkowy Bukowa Ostoja Nakielno', including the address 'Nakielno 51, 78-642 Nakielno', email 'bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com', and phone numbers '+48 511 519 335' and '+48 451 000 101'. The right section has a green background with a tennis ball and the text 'Czytaj **Tenis Magazyn** — Tenis. Ludzie. Pasja. —'.

Decydująca partia meczu była najbardziej zacięta, trwała najdłużej ze wszystkich trzech, bo aż 63 minuty. Obie tenisistki miały swoje okazje przechylenia szali zwycięstwa na swoją stronę. Magdalena Fręch m. in. nie wykorzystała czterech break-pointów w gemie trzecim (na 2:1) oraz jednego w gemie siódmym (na 4:3). Nieco skuteczniejsza okazała się słynna Białorusinka, która wykorzystała break-point, wypracowany w gemie ósmym, podwyższając prowadzenie na 5:3, po czym wygranym do 15 własnym gemem serwisowym zamknęła pojedynek. Broniąc się przed porażką Polka wygrała wprawdzie pierwszą wymianę, lecz cztery następne na swoją korzyść rozstrzygnęła Victoria Azarenka i to ona zameldowała się w 1/16 finału imprezy WTA 1000 Qatar TotalEnergies Open 2024.

VIKA fights on![TT@vika7](#) is into the next round after a three set thriller, she defeats Frech 6-3, 3-6, 6-3!
[#QatarTotalEnergiesOpen](#) pic.twitter.com/LstANnB7rd

Gem, set, mecz Azarenka.

Choć Victoria Azarenka najlepsze lata kariery ma raczej za sobą, od Magdaleny Fręch okazała się w Doha nieznacznie skuteczniejsza.

Mecz trwał dwie godziny i 35. minut. Następną rywalką Azarenki będzie Wang Xinyu (Chiny), która w poniedziałek sprawiła niespodziankę, pokonując w meczu pierwszej rundy (1/32 finału) 6:1, 6:3 Beatriz Haddad Maię (Brazylia, nr 10. turnieju).

Magda Linette w drugiej rundzie

Trzecia obecnie w rankingu WTA polska tenisistka Magda Linette (53. WTA) bardzo pewnie awansowała do drugiej rundy (1/16 finału) WTA 1000 Qatar TotalEnergies Open 2024. W meczu 1/32 finału Linette w dwóch setach pokonała kwalifikantkę z Japonii Nao Hibino (93. WTA) 6:1, 6:4, po godzinie i 53 minutach rywalizacji, meldując się w drugiej rundzie imprezy. Suchy końcowy rezultat nie oddaje zaciętości zmagania tenisistek.



Magda Linette. Fot. Jimmie48

W secie otwarcia Japonka, przynajmniej jeśli chodzi o wynik, dotrzymywała kroku Polce tylko na początku. Od wyniku 1:1, choć walki na korcie nie brakowało, wszystkie następne gemy wygrywała już tenisistka AZS Poznań. Polka, która do Doha poleciała, mimo że zaledwie trzy dni wcześniej z turnieju Mubadala Aby Dhabi Open wycofała się z powodu urazu lewego uda, zdobyła breaki na 3:1 oraz 5:1 i przy własnym podaniu, po bardzo długim gemie, w którym tenisistki rozegrały aż 23 wymiany, zamknęła set otwarcia wygraną 6:1.

W drugiej odsłonie zmagania rywalizacja była jeszcze bardziej zacięta. Magda Linette wprowadziła dość szybko, gdyż już w gemie trzecim, zdobyła break krótko po tym, jak sama z najwyższym trudem utrzymała serwis. W gemie drugim dopiero po obronie czterech break-pointów, ale Japonka natychmiast odpowiedziała re-breakiem. Kluczem do zwycięstwa Polki w secie drugim i tym samym w całym meczu w dwóch setach, był break, zdobyty przez Magdę Linette w gemie siódmym, po którym polska tenisistka objęła w drugiej partii

meczu prowadzenie 4:3 i przewagi już nie roztrwoniła. Co ciekawe, po break Magda Linette sięgnęła ponownie krótko po tym, jak z dużymi kłopotami utrzymała podanie (dwa break-pointy w gemie szóstym).

Nao Hibino nie rezygnowała do końca, a w ostatnim, jak się okazało, gemie meczu, szala przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Magda Linette obroniła cztery break-pointy, po czym nie wykorzystała co prawda jeszcze dwóch meczboli, ale przy kolejnym – w sumie już piątym – zakończyła mecz zwycięstwem 6:1, 6:4. Tenistki na korcie spędziły godzinę i 53 minuty.

W drugiej rundzie (1/16 finału) przeciwniczką Magdy Linette będzie Chinka Zheng Qinwen, finalistka Australian Open 2024 w grze pojedynczej, siódma obecnie rakieta kobiecego tenisa na świecie.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/urodzinowe-zwyciestwo-magdy-linette-i-zacieta-walka-magdaleny-frech-z-victoria-azarenka/>